MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 10 MAJA 1943 r.

/P o p o ł u d n i o w y/.

I.

Dotyczące Polski.

WEICHSELSENDER, po polsku, 8.V. godz. 11.00.
Aczkolwiek Sikorski ustąpił pod naciskiem brytyjskim w sprawie swych żądań, nie widać dotąd żadnych szans na załatwienie sporu polsko-rosyjskiego. Nawet jedyna wyrażona przez Sikorskiego prośba o zajęcie się Polakami deportowanymi do odległych części ZSSR nie spotkała się z należytym posłuchem. /Cytaty z oświadczenia Wyszyńskiego o działalności szpiegowskiej i polskiej niewdzięczności/. Korespondenci szwedzcy w Londynie, przypuszczają, że oświadczenie Wyszyńskiego było niespodzianką dla polskich kół emigracyjnych, które liczyły, że Związek Sowiecki okaże sie uległy wobec namów brytyjsko-amerykańskich. Sceptycyzm panuje w kołach emigrantów co do losu Polaków w ZSSR. Po oświadczeniu Wyszyńskiego trudno przypuszczać, ażeby ugoda mogła dojść do skutku.

BRATYSŁAWA, po ukraińsku 7.V. godz. 23.00.
Leży przed nami pełno ogłoszeń najprzeróżniejszych firm ukraińskich ze Lwowa, Przemyśla, Sambora z Kołomyji i Łańcuta. A jak to było za czasów polskich ? Chłop ukraiński nie mógł sprzedawać produktów swojej pracy swemu rodakowi Ukraińcowi. Sprzedać i kupić towary - na to trzeba było pójść do Polaka lub Żyda. Polski kupiec, fabrykant, rzemieślnik, wszyscy oni żyli w ukraińskiej wsi i byli pomocnikami polskiego żandarma i urzędnika, ktorzy polonizowali wieś ukraińską. Żyd robił żebrakiem prawego właściciela tego kraju - chłopa ukraińskiego. A teraz naród ukraiński zaatakował ostatnie twierdze wrogiego elementu - miasta. Pionierzy handlu i przemysłu ukraińskiego wdarli sie już do miast, w których dotychczas rządzili się wyłącznie Polacy i Żydzi. Ale to nie wszystko : trzeba popierać tych naszych pionierów. Trzeba pamiętać, jak wielką rolę odegrać mają nasze miasta dla dobrobytu, kultury, dla całej naszej przyszłości. Aby uświadomić sobie, jak ważne są miasta, przypomnijmy sobie ostatnią wojnę polsko-ukraińską w 1918. Jakże inaczej wyglądałaby ta wojna gdyby za ukraińską wsią stanęły ukraińskie miasta. Zapomnijmy o dawnym przesądzie, że Ukraińcom brak zdolności do handlu. Wiemy, że potrafimy robić wszystko równie dobrze jak Polacy i Żydzi. Zdobywajmy więc nasze miasta, spieszmy na pomoc naszemu młodemu przemysłowi.

RZYM, po francusku 8.V. godz. 23.45.
Według Washington Post sprawy polsko-sowieckie powinny być rozważane po wojnie, a obecnie wszystkie siły trzeba wytężyć celem uzyskania zupełnego zwycięstwa.

RADIOSTACJA IM. T. KOSCIUSZKI, po polsku, 8.V. godz. 20.55.
Odbiór zupełnie zagłuszony.

Godz. 23.00.
Dochodzą nas wieści, że za murami ghetta w Warszawie bronią się jeszcze niedobitki, męczennicy, kobiety starcy i dzieci bronią się ! Z zaciśniętemi pięściami patrzy kraj cały, cała Warszawa na tragedię ghetta. Pomoc, którą nieśliśmy bojownikom ghetta to niezbity i najlepszy dowód, że kraj zrozumiał, że obrona Żydów to obrona naszych żon i naszych dzieci. Ale dziś trzeba jeszcze ratować to co można

Należy pozostałym przy życiu Żydom, udzielać pomocy i ukrywać przed hitlerowskiemi siepaczami. Każde dziecko, każda kobieta uratowani to bezcenny wkład w wyzwolenie naszego kraju. Zbrójmy się przeciw hitlerowskim mordercom. Tylko walka i tylko walka zbrojna pozwoli nam unieszkodliwić naszego śmiertelnego wroga.

Rozgłośnia moskiewska podała do wiadomości treść oświadczenia Wyszyńskiego, złożonego wobec korespondentów angielskich i amerykańskich. W oświadczeniu tem Wyszyński wyjaśnił dwie sprawy, które szczególnie interesują nasze społeczeństwo, a to 1/ sprawę armii naszej w ZSSR, 2/ losu rodaków naszych w ZSSR. Dzisiaj zajmiemy się pierwszą sprawą. Fakty podane przez Wyszyńskiego wskazują, że rząd Sikorskiego oraz dowództwo polskie w Sowietach skazało tworzącą się armię polską w Sowietach na bezczynność. Armię tą rozpoczęto formować po zawarciu przez rząd Sikorskiego z rządem sowieckim układu z 30 lipca 1941 i konwencji wojskowej z 14 sierpnia tegoż roku. Według postanowień konwencji armia polska miała zostać użyta ramię przy ramieniu z armią sowiecką, a to w ten sposób, że jednostki miały być wysyłane na front w miarę uzyskania gotowości bojowej. Rząd sowiecki ze swej strony uczynił wszystko by pomóc temu zadaniu. Udzielił pożyczek w wys. 60 milionów rubli a następnie 300 milionów rubli, zgodził się by armia ta doszła do liczby 96 tysięcy. W roku 1942 armia polska w Sowietach liczyła 93.450 ludzi. Jak widzimy siła niemała. Napróżno jednak czekano by wysłać ją na front. Dowództwo a w szczególności gen. Anders ani razu nie zapytał władz sowieckich kiedy będzie mógł poprowadzić swą armię na front. Przeciwnie na zapytania rządu sowieckiego dowództwo odpowiadało, że armia nie jest gotowa, a nie może być wysyłana partiami, poszczególnymi jednostkami gdyż nie przedstawia w ten sposób żadnej siły. Był to wykręt gdyż brygada Kopańskiego walczyła w Afryce jakkolwiek była mniej liczna. Ani rząd emigracyjny ani dowództwo nie objawiło najmniejszej ochoty wysłania armii na front, przeciwnie czynniki te robiły wszystko by armia polska nie została na front wysłana. Nic też dziwnego, że władze sowieckie zmniejszyły racje żywnościowe armii polskiej jak również, że nie zgodziły się w tych warunkach na dalszą rekrutację do armii Polskiej na terenie Sowietów.

Oto tragiczna prawda o naszej armii w Sowietach. Rząd emigracyjny i generałowie zrobili wszystko by żołnierz nie poszedł do walki z okupantami.

Godz. 16.00.

Z okazji trzeciego Wiecu Wszechsłowiańskiego, jaki odbędzie się w Moskwie jutro otrzymaliśmy liczne życzenia dla ogłoszenia za pośrednictwem naszej stacji. Komitet Centralny PPR zasyła pozdrowienia bojowe polskich robotników, chłopów i inteligencji. Coraz wyżej wznosimy sztandar walki. Minęły czasy, gdyb wróg bezkarnie wywoził tysiące Polaków do niewoli. Dziś ziemia polska pali mu się pod stopami. Dlatego wymyślił ohydną prowokację smoleńską chcąc zachwiać naszym narodem i wciągnąć go do walki z braćmi Słowianami. Ale naród widzi bestialstwa hitlerowskie i wie, że Smoleńsk to dzieło katów z Oświęcimia, Majdanka, Tremblinki. To też odrzuca z pogardą propagadnę Goebbelsa, jego domorosłych uszników, Goetlów, Trzeciaków i innych i prohitlerowskich czynników w kołach rządowych w Londynie które kontynuują politykę Rydza-Becka. Niech żyje przyjaźń narodów słowiańskich !

Nietylko w Kraju ale i w szeregu ośrodków zagranicą Polacy potępiają działalność prohitlerowskich kół przy rządzie londyńskim. W Stanach odbyło się zebranie uczonych i artystów na którym na zaproszenie prof. Antoniego Kaczmarczyka, Franciszka Balińskiego i innych wygłosił przemówienie prof. Ludwig Karpiński z uniwersytetu w Michigan. Stwierdził on, że akcja rządu polskiego wobec MCK był poparciem propagandy antysowieckiej zaś kto walczy z Rosją ten jest głupcem. Jasnym bowiem jest, że gdyby Rosjanie przegrali wojnę to nigdby jej nie mógł skończyć. Uczeni i artyści nasi w Stanach uchwalili następnie wysłanie listu otwartego do prez. Roosevelta Zapewniają go o poparciu jego polityki i gotowościwspółpracy. Najważniejszą rzeczą jest dla nas

zwycięstwo nad Hitlerem bez czego nie może być niepodległej Polski. Akcja antysowiecka uprawiana jest przez prohitlerowskie elementy w rządzie polskim i ich przyjaciół. Czynniki te utrzymują wyraźne związki z notorycznymi przedstawicielami piątej kolumny. My, stwierdzają uczeni, będziemy współpracować z całej mocy w osiągnieciu zwycięstwa.

Dnia 7.V. godz.16.00.
Powtórzenie audycji z dnia 6.V. godz.23.00.

Godz.20.55.
Audycja kompletnie zagłuszona.

Dnia 9.V. godz.16.00.
Doszła nas radosna wiadomość, że rząd sowiecki przychylił się do prośby Komitetu Polskich Patriotów i udzielił zezwolenia na sformowanie dywizji polskiej w Rosji. Do formowania tej dywizji już przystąpiono, nosić będzie imie Tadeusza Kościuszki. Z głębokim wzruszeniem dowiaduje się o tem naród polski. Widzi on, że szlachetne oświadczenie Stalina, w którym podkreślił, iż pragnie silnej i niepodległej Polski, nie było czczem słowem. Jest to również dowód, że antysowieckie intrygi rządu gen.Sikorskiego nie zachwiały polsko-sowieckiej przyjaźni. Naród nasz był swego czasu zaniepokojony wiadomością o wycofaniu armii polskiej z Rosji, z tem większą ulgą dowiaduje się teraz o formowaniu polskiej dywizji, która ramie przy ramieniu weźmie udział w walkach z bohaterskimi żołnierzami armii czerwonej, aby utorować drogę do wolności i niepodległości. Ponieważ imie Kościuszki jest dla nas symbolem szlachetnych haseł postępowych, wierzymy, że Polska do której odbudowy przyczyni sie ta nowa dywizja im.Kościuszki, bedzie krajem szczerze demokrytycznym i postępowym.

/Streszczenie tej części oświadczenia Wyszyńskiego, która dot. formowania oddziałów polskich w ZSSR i ich ewakuacji/.

Godz.20.55.
Nasi rodacy w Rosji stają do walki. Jak już podawaliśmy wczoraj, Rada Komisarzy Ludowych ZSSR postanowiła sformować na terenie ZSSR polską dywizję im.T.Kościuszki. Wiadomość, że dywizja ta już się formuje, jest dowodem, że serca naszych rodaków w Rosji biją takim samym rytmem nienawiści do hitlerowskich najeźdźców i ich lokajów co serca rodaków w Kraju. Rytmem walki bez wytchnienia, aż do chwili ostatecznego wyzwolenia naszego kraju z pod jarzma hitlerowskich oprawców. Miejsce Polaka jest w pierwszej linji ognia. Te prawde zrozumieli nasi rodacy w Rosji i już śpieszą do walki, którą prowadzić będe ramie w ramię z bohaterskę armią czerwoną. Głęboką wdzieczność odczuwa nasz naród dla swego wielkiego przyjaciela i sprzymierzeńca. Dając nam broń do ręki Związek Sowiecki dowiódł nam, że antysowieckie prowokacje rządu Sikorskiego nie zrobiły uszczerbku w przyjaźni, jaką ZSSR żywi dla Polski. Szlachetności Związku Radzieckiego zawdzięczamy fakt, że nie zabraknie już Polaków na polach bitew o wolność. Wraz z armią czerwoną, wraz z bratnią armią czechosłowacką dywizja nasza ruszy do boju. Z imieniem Kościuszki na ustach wkroczy ona do Warszawy, do Polski oswobodzonej potężnym wysiłkiem armii czerwonej.

Sztab główny armii ludowej zwrócił sie do nas z prośbą o przekazanie następującej depeszy do Związku Radzieckiego : Przesyłamy płomienne bojowe pozdrowienia trzeciemu Wiecowi Wszechsłowiańskiemu. Trzy lata temu ruszyły do boju pierwsze polskie drużyny bojowe, nawiązując do zaszczytnych tradycji powstań z roku 1831, 1848 i 1863. Za przykładem bohaterskich patryzantów sowieckich i jugosłowiańskich partyzanci polscy, uzbrojeni w zdobyczną broń nieprzyjaciela toczą bezwzględną walkę z najeźdźcą. Setki rozbitych pociągów, tysiące samochodów, tysiące rozstrzelanych Niemców i ich lokajów są świadectwem tej walki. Przygotowujemy się do zbliżającej się chwili, gdy wraz

z bratnimi narodami słowiańskimi chwycimy za gardło nieprzyjaciela, słaniającego się pod uderzeniami armii czerwonej. Zbliża się chwila gdy rozpoczniemy szczęśliwy byt niepodległy w przyjaznej współpracy z narodami słowiańskimi, a przede wszystkiem z wielkiemi i szlachetnemi narodami radzieckimi. Podpisano : Sztab Główny Armii Ludowej.

Godz. 23.00.

Deklaracja inteligencji polskiej, wystosowana do zarządu trzeciego Wiecu Wszechsłowiańskiego. ... Z dumą słuchaliśmy wieści o bohaterskich walkach armii czerwonej, o wspaniałej obronie Stalingradu, o walce partyzantów jugosłowiańskich, o sabotażu robotników czeskich. My Polacy mamy prawo dzuć się godnymi członkami wielkiej rodziny słowiańskiej. Naród nasz ani na chwilę nie złożył broni, ani na chwilę nie zaprzestał walki. Walka związała nas nierozerwalnie z bratniemi narodami słowiańskiemi, ze Związkiem Sowieckim. Zapewniamy was, że wbrew intrygom reakcyjnych emigrantów inteligencja polska wiernie trwać będzie przy swoich sojusznikach i zrobi wszystko, żeby zniszczyć wrogów. Póki na uniwersytetach Krakowa, Pragi i Belgradu powiewa swastyka, póki na ziemiach słowiańskich rozlegają się jęki kobiet i dzieci, ani jeden Polak godny tego imienia nie zaprzestanie walki z najeźdźcą. Śmierć hitlerowskim okupantom.

Doszły nas wiadomości o losie 49 batalionu pracy, który rekrutował się głównie z młodzieży krakowskiej. Wysłany przez Niemców na front sowiecki, poniósł on ciężkie straty. Ocalało niewielu. Obecnie wiadomości, posiadane poprzednio, potwierdzone zostały z ust Niemców. We wtorek przemawiał Arbeitsfuehrer Becker o zadaniach pracy. Przyznał on, że warunki wojenne wymagają często zamienienie łopat na karabiny, jak n.p. ostatnio pod Rżewem. Tak więc Niemcy sami przyznają się, że młodzież nasza idzie na śmierć. Służba pracy według Beckera jest szkołą, z której młodzież polska wyjdzie na pełnowartościowych rekrutów niemieckich. Niech słowa Beckera będą płomienną przestrogą : Dla uratowania naszych dzieci, dla przyszłości narodu zapobiec musimy wszelkimi siłami, aby młodzież nasza dostała się do tych obozów. Apelujemy również do młodzieży, która winna bronić się wszelkimi sposobami przed użyciem w obozach pracy, ponieważ potrzebna będzie tak jak dziś do walki - jutro do odbudowy odzyskanej wolnej ojczyzny.

/Powtórzenie pogadanka o oświadczeniu Wyszyńskiego/.

KUJBYSZEW, po polsku, 9.V. godz.19.30.

Formowanie się dywizji polskiej w ZSSR.

Echa oświadczenia tow. Wyszyńskiego. Wielkie agencje prasowe amerykańskie A.P. i U.P. podały pełny tekst oświadczenia. NYT i NY Post poświęciły tej sprawie wiele miejsca.

Dnia 9.V. godz.15.45.

Przemówienie Wandy Wasilewskiej na trzecim Wszechłowiańskim Wiecu. Wasilewska omawia straszliwe cierpienia, które przechodzi naród polski pod okupacją niemiecką. Mimo to naród polski nie ustaje w swym oporze. Ale każdy dalszy dzień okupacji wymaga nowych ofiar. Przywódcy faszystowscy wiedzą dobrze że potęga Niemiec się chwieje, wobec czego chcieliby pozyskać Polaków dla swej sprawy. Dla nas Polaków najważniejsze jest uzyskanie zwycięstwa możliwie szybko, dlatego powinniśmy natężyć wszystkie siły, aby przepędzić okupantów. Hańbą okrywają się natomiast ci, którzy nawołują naród do bierności.

Dnia 8.V. /wszystkie audycje/.

Oświadczenie wicekomisarza Wyszyńskiego.

Dnia 7.V. godz.19.30

Polak Szczepanowski, który przeszedł na stronę armii czerwonej z armii niemieckiej, podał szczegóły o masakrach, jakich dopuszczali się Niemcy w powiecie grudziądzkim.

MOSKWA, po polsku, 8.V. /wszystkie audycje/.
Oświadczenie Wyszyńskiego.

Dnia 9.V. godz.19.30.
Oświadczenie Wyszyńskiego wywołało żywy oddźwięk w Anglii i St.Zjednoczonych. Radio angielskie podało w całości tekst oświadczenia z gazet przedrukowały je Manchester Guardian, Evening Standard oraz Evening News, podczas gdy prasa poranna podała streszczenia i cytaty. W ten sposób opinia publiczna Anglii dowiedziała się, że rząd polski odmówił zgody na udział oddziałów polskich w walce na froncie u boku armii czerwonej. Fakt ten wzbudził żywe zainteresowanie i komentarze.

Godz.20.45.
Propaganda hitlerowska nie zaprzestała swej prowokacyjnej kampanii w sprawie znalezionych pod Smoleńskiem zwłok oficerów polskich, zamordowanych przez samych hitlerowców. Robiąc tę niecną propagandę, Niemcy udają przyjaciół Polski, lecz naród polski sądzić ich będzie nie według słów, lecz według czynów. /Szczegóły zbrodni niemieckich, obozy koncentracyjne i t.p./ Kto jest przyjacielem Polski? Oczywiście ten, kto bije ciemiężców Polski. A więc Armia czerwona i Związek Radziecki. Przyjaciół poznaje się w nieszczęściu. Dlatego akcja prowokacyjna hitlerowców, skazana jest zgóry na niepowodzenie, ponieważ naród polski wie, kto jest jego wrogiem, a kto jego przyjacielem. Polacy nigdy nie dadzą wiary propagandzie hitlerowskiej. Związek Radziecki zerwał stosunki dyplomatyczne z rządem gen.Sikorskiego ze względu na jego zmowę z hitlerowcami, lecz nie zmienił bynajmniej swego przyjaznego nastawienia wobec narodu polskiego. Oświadczenie Stalina, złożone na ręce korespondenta amerykańskiego, jest tego najlepszym dowodem. /Tekst oświadczenia/. Widzimy więc, że podczas gdy Niemcy pragną zniszczenia narodu polskiego, Związek Radziecki pragnie silnej i niepodległej Polski. Jedna tylko droga prowadzi naród polski do wolności : droga walki z Niemcami u boku naturalnych sprzymierzeńców Polski.

KAIR, po polsku, 9.V. godz.19.15.
W Krakowie zabity został przez patriotów gen.S.S.Krueger, zastępca Franka oraz szef Gestapo na Polskę. Figurował on jako pierwszy na liście Niemców, znanych z brutalnego i okrutnego prześladowania Polaków. Po sprawcach brak śladu.

NOWY-YORK, po polsku, 8.V. godz.23.00.
Na konferencji prasowej odbytej w Moskwie komisarz Wyszyński złożył dzisiaj oświadczenie, które składa winę za zerwanie stosunków dyplomatycznych między Polską a Rosją na barki rządu polskiego. Rząd polski nie wydał jeszcze w tej sprawie oświadczenia.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

FRANKFURT, po niemiecku, 8.V. godz.15.00.
Gen.Franco wygłosił przemówienie do korpusu oficerskiego w Sevilli, w którym powiedział m.i.: "Hiszpania posiada silną armię, która walczyć może w każdej chwili o bezpieczeństwo i niepodległość kraju. Hiszpania czuwa, silna, zjednoczona i pełna ufności".

ANKARA, po angielsku, 7.V. godz.19.00.
Gazeta Ulus komentuje w swym artykule wstępnym ostatnią mowę Mussoliniego i stwierdza, że ani W.Brytania ani St.Zjednoczone

nigdy nie oddadzą Abisynji Włochom. Jeżeli chodzi o Trypolitanię i Cyrenajkę, to terytorium to nie należy do Włoch ani do Anglo-Sasów, a do tych, którzy urodzili się i wychowali na ziemi afrykańskiej. Zasady pokoju aliantów oparto są na pełnej i wzajemnej solidarności ekonomicznej i politycznej między niezależnymi narodami świata. Alianci nie oddadzą ani cala terytorium jednego narodu żadnemu drugiemu.

III.

Ogólne.

PARYŻ, po francusku, 8.V. godz.13.00.
Prawosławny arcybiskup Aleksiey, metropolita Krzemieniecki, jeden z najwyższych dygnitarzy kościoła ukraińskiego, zamordowany został podczas objazdu inspekcyjnego swej diecezji. Samochód jego zatakowany został przez agentów bolszewickich.

RADIO CHRZEŚCIJAŃSKIE, po polsku, 7.V. godz.21.40.
W czasie świąt Wielkanocnych cerkwie w Rosji przepełnione były wiernymi. Aby umożliwić nabożeństwa nocne w strefie przyfrontowej, rząd rosyjski zawiesił rozporządzenie, zabraniające ruchu ulicznego w godzinach nocnych. Jest to nowym dowodem swobody religijnej panującej w Rosji i zaprzecza jaskrawie propagandzie niemieckiej, która szerzy kłamliwe informacje o prześladowaniu kościoła w Rosji.

ZEESEN, po rosyjsku, 9.V. godz.15.45.
Pewien Rosjanin, któremu udało się przejść na stronę armii niemieckiej, opowiada, że bolszewicy używają ludność wiejską do rozbrajania pól minowych. Rosjaninowi udało się uciec, a obecnie wstąpił on do rosyjskiej armii ochotniczej formowanej w Niemczech.

IV.

Z ostatniej chwili.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 10.V. godz.11.40.
W Bagdadzie utworzony został w ramach stacjonowanych tam wojsk polskich komitet, którego przewodniczącym jest gen. Paszkiewicz. Komitet ten pragnie ściągnąć oficerów i jeńców polskich, którzy znajdują się w ZSSR. Jak stwierdzono, pewna ilość Polaków pracuje obecnie w Astrachanie w porcie, sytuacja ich jednak jest tak zła, że należy się obawiać złych konsekwencji. Komitet uchwalił rezolucję, według której żaden Polak nie powinien walczyć po stronie wojsk sowieckich. Jedynym celem wojsk polskich jest odzyskanie niepodległości Polski.
Władze brytyjskie powiadomiły gen. Andersa, dowódcę polskiego na Srodkowym Wschodzie, że taka działalność komitetu przyczyniłaby się do szkodzenia stosunkom między Sowietami a W.Brytanią. Jak nam donoszą w tej sprawie z Teheranu, ten krok angielski poprzedzony był interwencją ambasadora sowieckiego w Teheranie u brytyjskiego ambasadora Sir Reador Bullard, w której ustosunkowanie się polskich oficerów nazwane było "aktem wrogim wobec ZSSR", zagrożono, że będą wydane zarządzenia zapobiegawcze. Podobno gen. Pownal zaofiarował się jako mediator i ostrzegł generałów polskich Andersa i Paszkiewicza.

Godz.13.15.
Rador donosi z Ankary : między polskimi uchodźcami, których przywieziono do Ugandy i Tanganiki z Iranu znajdować się ma pewna ilość agentów bolszewickich rasy żydowskiej. Bolszewicy wykorzystali pobyt tych uchodźców w Rosji, aby wmieszać w ich szeregi polskich komunistów, wyszkolonych na agentów bolszewickich. W ten sposób Rosjanie zapewnili sobie i swoim agentom dojście do kolonii afrykańskich. Wśród agentów znajduje się również pewna ilość kobiet.